

Joanna Ciemińska*

**O ROLI PISARZA ROZWAŻANEJ W POWIĄZANIU
Z INSTYTUCJAMI REPUBLIKAŃSKIMI,
CZYLI GERMAINE DE STAËL
I POLITYCZNOŚĆ LITERATURY**

**ON THE WRITER'S ROLE AS IT RELATES
TO REPUBLICAN INSTITUTIONS, OR GERMAINE DE STAËL
AND THE POLITICS OF LITERATURE**

Abstract

This study aims to examine the civilizing impact that a writer should possess under a republican government, as expressed in Germaine de Staël's works of literary and political theory. The redefinition of the art of writing carried out by Staël is analyzed in the context of French history at the turn of the 18th and 19th centuries, as it was an attempt to overcome the intellectual crisis caused by the political and cultural changes of that period. The classical opposition between a writer, a philosopher and an orator appears unproductive, as the free and „philosophical” word specific to the republican regime is engaged in the same emancipative and enlightening transfer of energy through the enthusiasm shared both by its addresser and receiver. Philosophy and liberty form one and find their fullest expression in literary production, which is considered as a *parole*, a vibrant, active word. Literature gains thus the status of an existential experience that shapes the human consciousness. Therefore the writer-philosopher is both the guarantee and the ‘work’ of a republican regime, the vector of a socio-political change, of liberation and *lumières*.

Key words: Germaine de Staël, political philosophy, literary theory

**Pytanie o przyszłość środków i form literackich
w obliczu Wielkiej Rewolucji Francuskiej**

Na przełomie XVIII i XIX w., po doświadczeniach Wielkiej Rewolucji Francuskiej, literatura francuska przeżywała poważny kryzys tożsamości. Instytucje polityczne, w ciągu zaledwie dziesięciu lat, zmieniły

* Instytut Romanistyki Uniwersytetu Warszawskiego, ul. Dobra 55, 00-312 Warszawa, adres e-mail: joanna.t.cieminska@gmail.com ORCID ID: 0000-0003-3859-7976

się tak szybko i znacząco, że powszechne było poczucie bezsilności wobec biegu historii i utraty oparcia intelektualnego (Benoît 1988), przez co twórcy, skonfrontowani z niezrozumiałą rzeczywistością, stanęli w obliczu niemożliwości jej opisanie (Lotterie 2007). Pokolenie urodzone około 1770 r. (m.in. Germaine de Staël, François-René de Chateaubriand, Benjamin Constant), wychowane pod rządami absolutyzmu i wchodzące w dorosłość w 1789 r., znalazło się w sytuacji wcześniej nieznannej: musiało niejako „na nowo nauczyć się pisać”¹ (Gengembre i Goldzink 1991: 15) i konceptualizować społeczeństwo, ponieważ instytucje oraz repertuar form i tematów literackich, które poznali w młodości, już nie były aktualne. Oczywiście niemożliwością był powrót do świata, który bezpowrotnie minął. Wypracowanie nowego języka, nadanie sensu i wyjaśnienie znaczeń stały się więc nagle świadomym przedsięwzięciem intelektualnym kosztującym ogromny, ale konieczny wysiłek umysłowy. Niezbędny, aby zrozumieć i uporządkować nową rzeczywistość społeczną oraz by poradzić sobie ze świeżym doświadczeniem rewolucyjnego terroru. Pisarze zostali zmuszeni do przemyślenia środków, jakimi się posługują, ponieważ po raz pierwszy zaistniała sytuacja, gdy każda forma publicznego zabrania głosu była swego rodzaju wypowiedzią polityczną.

Literatura w sposób bardziej zauważalny niż kiedykolwiek wcześniej utraciła niezależność w stosunku do polityki; pisarze nie mogli i nie potrafili od niej abstrahować, ponieważ samo ignorowanie polityczności byłoby ówczesnie deklaracją ideologiczną. Działalność pisarza straciła budowane od stuleci ramy instytucjonalne, pewien zestaw zwyczajów, opartych na kompromisie z władzą, które określały jego pracę. Co więcej, twórca musiał odpowiedzieć sobie na szereg fundamentalnych pytań o językowe środki obrazowania (np. w jaki sposób przedstawić lud? Jakiego języka używać, zważając na to, że słowa – jak o tym mówi Germaine de Staël – straciły swoje znaczenie, przeinaczone przez propagandę terroru?) i o aktualność dotychczasowych konwencji gatunkowych (np. jaki rodzaj literatury jest odpowiedni dla nowego społeczeństwa?²). Rok 1800 był momentem, kiedy literatura musiała stworzyć swój program i wziąć na siebie „odpowiedzialność moralną i polityczną za własne formy” (Lotterie 2000a: 259). W pismach Staël stale pobrzmiewa diagnoza kryzysu intelektualnego związanego z panującym w narodzie

¹ Wszystkie cytaty w tłumaczeniu własnym.

² Zob. szerzej w temacie nowych form literackich na przełomie XVIII i XIX w., np.: Sade, *Retif de la Bretonne et les formes du roman pendant la Révolution française: Actes du 3e colloque international des Paralittératures de Chaudfontaine*, red. M. Delon, Liège 1989 oraz B. Didier, *Écrire la Révolution (1789–1799)*, Paryż 1989.

francuskim przekonaniem o „kompromitacji” filozofów oraz z obserwowaną deprawacją idei, będącą konsekwencją zdeprawowania sensu słów (Gengembre i Goldzink 1991: 17). Ona również szuka odpowiedzi na pytanie o postać, którą w nowych warunkach społeczno-politycznych przybierze literatura, oraz o jej rolę moralną – a więc również polityczną – w zreformowanym państwie. W sposobie, w jaki Staël postrzega rolę pisarza w nowym systemie politycznym, skupia się więc jak w soczewce jej filozofia polityczna.

Filozoficzna rola pisarza w społeczeństwie republikańskim

Głos Germaine de Staël w kwestii tego, jaki kształt polityczny i intelektualny powinno przyjąć państwo francuskie po Rewolucji, był jedną z najdonioślejszych interwencji w debacie około 1800 r. Warto przypomnieć, że de Staël³ była znaczącą postacią we francuskim życiu publicznym przełomu XVIII i XIX w., chociażby za sprawą swych rodziców: Jacques’a Neckera, jednego z najpotężniejszych ówczesnych polityków francuskich, genewskiego bankiera i ministra finansów Ludwika XVI,

³ Anne-Louise-Germaine Necker, baronowa de Staël-Holstein (1766–1817) – szwajcarsko-francuska eseistka, powieściopisarka i filozofka; protestantka, za życia jedna z najsłynniejszych kobiet Europy, propagatorka na gruncie francuskim XVIII-wiecznej i wczesnoromantycznej filozofii i literatury niemieckiej (w jej wielkim, zakazanym przez Napoleona, metafizycznym dziele *O Niemczech*, 1813), a także, wraz z przyjacielem Benjaminem Constantem, idei wolności (liberalizmu) w polityce, religii, debacie publicznej i życiu prywatnym. W 1786 r. wyszła za mąż za szwedzkiego ambasadora we Francji, z którym żyła w separacji. Admiratorka Rousseau, zadebiutowała w wieku 22 lat, publikując krytyczną lekturę jego dzieła, która odbiła się szerokim echem. Przywitała wybuch Wielkiej Rewolucji Francuskiej z entuzjazmem, ale sprzeciwiała się „nadużyciom” rewolucji i terrorowi. W eseju *De l’influence des passions* (1796) diagnozowała źródło nieszczęść politycznych w niekontrolowanym wpływie namiętności na ludzkie postępowanie. Jest autorką pierwszej kompletnej analizy historycznej na temat Rewolucji Francuskiej, którą pisała już od 1795 r. i która pozostała jej największym dziełem politycznym: *Considérations sur les principaux événements de la Révolution française, depuis son origine jusques et compris le 8 juillet 1815* (1818). W swej posiadłości w Coppet nad Jeziorem Genewskim stworzyła nieformalną grupę literacką, zwaną Grupą z Coppet, której członkami byli m.in. A.W. Schlegel i B. Constant. Mimo że jest dziś znana ze swych dzieł analitycznych, była również autorką dwóch popularnych i kanonicznych dla literatury francuskiej przełomu wieków powieści: zakazanej przez Napoleona *Delphine* (1802) oraz *Korynna, czyli Włochy* (1807). Była wielokrotnie skazywana na wygnanie za Rewolucji, Konsulatu i I Cesarstwa (Napoleonowi przypisuje się zdanie: „mam czterech wrogów: Prusy, Rosję, Anglię i Madame de Staël”); spędziła w sumie 12 lat na wygnaniu w Niemczech, Italii, Anglii, Rosji, Szwecji, Szwajcarii; powróciła do Francji dopiero w 1814 r., po Restauracji Burbonów.

oraz Suzanne Curchod, właścicielki prestiżowego salonu literacko-politycznego, w którym mała Germaine stawiała pierwsze kroki i zabłysła jako genialne dziecko, wygłaszające mowy przed najślynniejszymi osobistościami swych czasów (m.in. Buffon, D'Alembert, Grimm, Gibbon). Wybitnie nietypowa jak na kobietę tych czasów edukacja, którą odebrała dzięki matce, sprawiła, że Staël do końca życia czuła się najbardziej w swoim żywiole, gdy mogła zabierać głos. Wkrótce też dała się poznać jej odwaga, ekstrawertyzm i głębokie poważanie, z jakim traktowała zasady skromności i dyskrecji narzucane kobietom. Ceniąc wolność osobistą, intelektualną i polityczną, w 1791 r. otworzyła własny salon, w którym debatowano o polityce tych pierwszych, ekscytujących i pełnych intelektualnego fermentu lat Rewolucji. Pomimo że Staël pragnęła realizować swe ambicje intelektualne i wpływać na bieg wydarzeń, stale towarzyszyła jej obawa przed publikowaniem pod własnym nazwiskiem (artykuły w prasie zamieszczała anonimowo), ponieważ, jako kobieta, szybko stała się celem przepelnionych wrogością i atakujących jej prywatność pamfletów i satyr. Jednocześnie, jako osoba umiarkowana i liberalna, była również celem krytyki ideologicznej z obu stron sceny politycznej – kontrrewolucjonistów i jakobinów (Lilti 2015). Rozważania o roli pisarza w państwie republikańskim należałoby zatem zacząć od punktu wyjścia Staël, to znaczy od pytania o sytuację piszących kobiet w 1800 r. we Francji. Otóż ówczesny kształt opinii publicznej był wyjątkowo wrogi pisarkom, które „za monarchii musiały obawiać się śmieszności, za republiki nienawiści” (Staël 1991: 333). Zdaniem Staël ich myśl nie zdobywa poparcia, ponieważ nie stoi za nią żadna siła czy stronnictwo – jest jedynie czystą ideą lub wzniosłym uczuciem. Zmiany kulturowe i polityczne, które zaszły w ostatnim dziesięcioleciu XVIII w., odcięły kobietom istniejące wcześniej drogi wywierania wpływu na opinię publiczną, co zdaniem Staël jeszcze głębiej umocniło upadek kultury i smaku. Kobieta ma status obcego w literaturze – niedotykalnego, będącego obiektem litości i ciekawości – któremu paradoksalnie przypisuje się skrytą, i dlatego groźną, siłę polityczną.

W pismach Staël widać jednak stale powracające pragnienie odnalezienia brakującej pełni, energii i intensywności myśli oraz egzystencji – doświadczenia możliwego jedynie w państwie, którego instytucje społeczne są wolne i republikańskie. W eseju *O literaturze rozważanej w powiązaniu z instytucjami społecznymi*⁴ z 1800 r., przez historyków

⁴ Tytuł oryginalny (*De la littérature considérée dans ses rapports avec les institutions sociales*) w przekładzie Anny Jakubiszyn-Tatarkiewicz, zob.: Anna Luiza Herminia de Staël Holstein, *Wybór pism krytycznych*, Wrocław 1954. *O literaturze...* spotkało się z głośną krytyką z pozycji katolickiej i probonaparytystowskiej Louisa de Fontanes

francuskich uważanym za jedno z pierwszych dzieł teoretyczno-literackich, analizuje związki literatury z polityką, kulturą i obyczajowością, począwszy od starożytnej Grecji, a skończywszy na współczesnej Francji. Staël wybiega w przyszłość i próbuje wyobrazić sobie, jaki kształt przybierze literatura w społeczeństwie republikańskim. W jej wizji zdolności ducha ludzkiego do nieograniczonego doskonalenia się (fr. *la perfectibilité*⁵), ustrój republikański jest najwyższym, w pełni filozoficznym dążeniem politycznym człowieka. Termin „filozofia” u Staël ma inne znaczenie niż to, które powszechnie funkcjonuje w XVIII w. „Rozwojem filozoficznym” nazywa ona nieuchronne i stopniowo postępujące na przestrzeni wieków odkrycia życia wewnętrznego i narodziny świadomości jednostki, które rzucają nowe światło na jej postępowanie i wyjaśniają nieznanne aspekty natury ludzkiej. Doskonalenie się ducha ludzkiego jest sukcesywnym odsłanianiem prawdy o człowieku: akumuluje on encyklopedyczną wiedzę z dziedzin nauk ścisłych, co idzie w parze z odkryciami o charakterze społecznym i moralnym (Staël 1991: 62, 364), które prowadzą go do coraz to większego zrozumienia siebie i bliźniego, do współodczuwania i identyfikacji z nim, a także do przeciwstawiania się dążeniom despotycznym w życiu społecznym, politycznym i religijnym. Jest to wizja jedności i jednolitości ducha ludzkiego, którego wszystkie zdolności są zespolone w tym samym poznawczym procesie dziejowym i którego wyrazem jest zatem literatura „filozoficzna”, uczestnicząca w dziele doskonalenia się ducha ludzkiego i zbudowana na jedności domeny rozumu i wrażliwości, odzwierciedlająca jednorodność rozwoju ducha ludzkiego (Staël 1991: 69; por. Lotterie 2000b: 12). W rozumieniu Staël nie jest możliwe odgraniczenie uczucia od myśli, jako że uczucia odkrywają nowe idee, a nowe myśli rodzą nowe uczucia.

Jej wiara w zdolność ducha ludzkiego do nieograniczonego rozwoju, która jest główną tezą *O literaturze...*, ma w 1800 r. jednoznaczne kono-

i Chateaubrianda (który jednakże wyraźnie zainspirował się esejem Staël w wydany w 1802 r. *Geniuszu chrześcijaństwa*) zamieszczoną w „*Mercure de France*” (VI–VII 1800 i 22 XII 1800). Zasadniczym powodem ich sprzeciwu było nadanie przez Staël dziejowego i „cywilizacyjnego” znaczenia zdolności ducha ludzkiego do nieograniczonego doskonalenia się oraz jego pominięcie kosztem roli chrześcijaństwa w procesie rozwoju ducha; chrześcijaństwa rozumianego jako religia objawiona, a nie, tak jak w ówczesnym ujęciu Staël, jako jedna z „instytucji” wpływających na kształt społeczeństwa i literatury. Warto przypomnieć, że Francja pierwszego konsula Napoleona Bonaparte podpisała konkordat w 1802 r.

⁵ Termin wprowadzony w 1755 r. przez Jean-Jacques’a Rousseau w *Discours sur les origines et les fondements de l’inégalité parmi les hommes*, wyd. pol.: *Rozprawa o pochodzeniu i podstawach nierówności*, tłum. Henryk Elzenberg [w:] *Trzy rozprawy z filozofii społecznej*, Warszawa 1956.

tacje polityczne, co stawia ją z miejsca w pozycji obrończyni filozofii XVIII w., bez względu na fakt, że wielu jej reprezentantów było przede wszystkim wyznawcami cyklicznej teorii rozkwitu i upadku cywilizacji (Lotterie 2000b: 9). Jej esej został w sposób nieunikniony odebrany jako deklaracja polityczna, opozycyjna jednocześnie względem kontrrewolucjonistów i radykalnych zwolenników Rewolucji. Niebawem zresztą zacznie być promowana „napoleońska” koncepcja pisarza, sprowadzająca społeczną rolę literatury do uczestniczenia w propagandzie władzy (Balayé 1979: 93). Natomiast dla Staël literatura jest ze swojej definicji zaangażowana politycznie, jako że jest zakorzeniona w debacie, prawie, zwyczaju i religii danego miejsca i czasu, będąc zatem twórczym przetworzeniem danej cywilizacji i ustroju. Należy zatem podkreślić odpowiedzialność, którą obarczony jest pisarz w republice, czyli w kraju, gdzie wolność cywilna i publiczna edukacja są powszechne. W takich warunkach zewnętrznych jego myśl może dążyć w sposób nieograniczony do prawdy, zatem spoczywa na nim odpowiedzialność za to, jaki czyni użytek z zasady nieograniczonego doskonalenia się ducha ludzkiego. Jako że nie podlega ona ani żadnemu determinizmowi, ani przypadkowi, a wynika z wolności właściwej człowiekowi, staje się źródłem największego pocieszenia cierpiącej duszy (de Staël 1991: 89). Pisarz, filozof, myśliciel, mówca – w republice jest to w istocie ta sama osoba – jest pocieszycielem cierpiących (Staël 1991: 84–86), uwzniośla i nadaje im nową siłę, toteż pełni w wolnym społeczeństwie aktywną rolę polityczną.

W ówczesnym porządku politycznym i społecznym, cierpiącym na brak wolnych instytucji (co zdaniem Staël jest pierwszym powodem kryzysu ówczesnej literatury), zadaniem pisarza powinno być ponowne nadanie sensu i zdefiniowanie pojęć, odnowienie języka oraz wyleczenie palącego problemu, jakim jest powszechne zniechęcenie i oskarżanie filozofii oświecenia o zainspirowanie terroru. Kryzys literatury miałby de facto odzwierciedlać panujący w społeczeństwie kryzys moralny (a więc zarazem w dziedzinie intelektu i emocjonalności, twórczości i relacji międzyludzkich). Załamanie się rewolucyjnego ducha roku 1789 (odzwierciedlone w radykalizmie terroru) jest jednoznaczne z załamaniem się podstawowych prawd moralnych, ponieważ moralność i zdobycze filozoficzne „pomagają sobie wzajemnie”, „są nierozłącznymi właściwościami” i „najwspanialszym połączeniem”, a „źródło rozwoju filozofii znajduje się w naturze moralnej” (Staël 1991: 412–413). Filozofowie, pisarze, myśliciele muszą więc podjąć się wielkiego przedsięwzięcia odseparowania zasad filozoficznych od ich własnej karykatury, tj. od tego, w jaki sposób zostały zdeformowane. Ocalenie ideałów filo-

zofii oświecenia jest równoznaczne z pokonaniem pesymizmu kontrrewolucjonistów, jak i unaocznieniem nadużyć autorów terroru. Tym samym, „statutową” misją pisarza jest zakończenie dzieła, które rozpoczęła Rewolucja („Filozofowie wywołali Rewolucję i filozofowie ją zakończyli” [Staël 1979: 273]).

Jego działalność zasadza się na temperowaniu postawy egoistycznej i równoważeniu tendencji jednostki do izolowania się. Odseparowanie się człowieka od świata jest w 1800 r. uwarunkowane kryzysem postrewolucyjnym (Staël 1991: 72–73) oraz wpływem filozofii materialistycznej, ale jest również w nieunikniony sposób wyrazem nowoczesnego pojęcia wolności, tj. wolności negatywnej, prywatnej, cywilnej, pozostającej w opozycji do wolności aktywnej, publicznej i politycznej, która to definiowała charakter demokracji ateńskiej. Opozycję tę Staël zarysowała już w 1795 r. w *Réflexions sur la paix intérieure* (*Refleksjach o pokoju wewnętrznym*), pokazując, że „czysta” wolność polityczna, na której rzecz poświęca się wolność cywilną, jest obecnie fatalnym anachronizmem, który doprowadził do katastrofy terroru (Claiborne Isbell 1996: 439; por. Staël 1820: 153–154). Wolność cywilna będąca udziałem nowoczesnego człowieka wiąże się z bogatszym życiem prywatnym, przekonaniem o wartości życia w pokoju oraz z pogłębieniem partykularyzacji. Pisarz powinien zatem równoważyć tę tendencję, być głównym autorem komunii między jednostkami oraz między obecnymi pokoleniami i ich przodkami, inspirować porozumienie narodowe, przebaczenie i zjednoczenie na przekór frakcjom. To on, po traumie terroru, oczyści społeczne namiętności, uciekając się do precyzji i jasności swojej „metody analitycznej” opartej na rachunku prawdopodobieństwa podporządkowanym zasadom moralnym (Staël 1991: rozdz. VI; 1979: 281).

Synteza rozumu i uczucia w literaturze oraz twierdzenie o współzależności wyobraźni, uczucia i rozumu w wybitnym dziele literackim to oddanie głosu temu, co Staël określiła jako „namiętność rozmyślająca” (*passion réfléchissante*), „oceniająca i znająca samą siebie, ale nie potrafiąca nad sobą zapanować” (Staël 1991: 259); namiętność świadoma własnej obcości w świecie ma być kwintesencją współczesnego pojęcia tragizmu. Przyszłość powieści, której Staël nadaje nazwę „fikcji naturalnej” (*fiction naturelle*), tkwi w obrazowaniu nieprzystawalności i skonfliktowania jednostki ze światem, który jest wrogi jej namiętnościom i pragnieniom. Rolą pisarza jest opowiedzenie o tym doświadczeniu indywidualnym jako o powszechnym doświadczeniu egzystencjalnym. Porzuca on wizję egotyczną, literaturę, która mówi o jednostce odizolowanej od historii, pozostającej bez związku z bliźnim czy z losem społeczeństwa – taka literatura jest już niemożliwa, ponieważ doświadczenia

osobiste definiujące aktualnie jednostkę (takie jak wygnanie, terror czy prześladowanie) są doświadczeniami zbiorowymi. W jej eseju z 1800 r. pisarz jest głosem zbiorowości, ale w późniejszym piśmiectwie Staël rośnie on do rangi tego, który przywróci zbiorowość jako podmiot historii w geście demystyfikującym *hybris* Napoleona, objawiającą się w dążeniach do zagarnięcia całej sceny dziejowej na poczet tworzenia własnej legendy (Lotterie 2000a: 259).

Podział na fikcję (przede wszystkim powieść, która jest według Staël tym rodzajem literackim, jaki wyrazi przyszłość) i „zaangażowaną” literaturę idei jest anachroniczny, ponieważ obie wyrażają ten sam wymiar polityczny i filozoficzny rzeczywistości („Ci, których niegdyś nazywano ludźmi pióra, nie istnieją już we Francji: nie ma żadnej odrębnej klasy ani profesji. Republikanin pisze, walczy i rządzi w zależności od okoliczności i zagrożeń, które czyhają na jego ojczyznę” [Staël 1979: 274]). Dla Staël „każde przedstawienie literackie nosi w swej strukturze ślad, wyrażony środkami, które są mu właściwe, filozoficznego spojrzenia na świat” (Lotterie 2004: 20).

Jednostkowe przeżycie cierpienia, od którego wychodzi pisarz, jest przeżyciem modelowym, ponad które wznosi się i dochodzi do wizji cierpienia w samotności jako uniwersalnego losu człowieka (Lotterie 2004: 27), stając się tym samym trybunem ludzkości. Staël dochodzi inną drogą do Tocquevillovskiego modelu literatury w społeczeństwie egalitarnym (Tocqueville 2005), tj. mogącej zainteresować czytelnika jedynie tym, co jest wznioślejsze od niego samego, od jednostki – innymi słowy, człowieka demokratycznego jest w stanie poruszyć tylko wizja całej ludzkości. Przy czym ideałem filozoficznym przyświecającym nowoczesnemu spojrzeniu na człowieka jest dla Staël melancholia, stan ducha „najbardziej zgodny z filozofią” (Staël 1991: 205), postawa akceptacji straty i niemożności osiągnięcia szczęścia, poświęcenie siebie i własnych roszczeń prowadzące do wyzwolenia (Lotterie 2004: 27).

Dla Staël pisanie jest rodzajem sztuki oratorskiej, w sposób jasny i konieczny słowo mówione niesie za sobą słowo pisane. Nie ma podziału na literata i mówcę, ponieważ elokwencja jest językiem społeczeństwa o wolnych instytucjach. Język ten, będący narzędziem filozoficznej regeneracji społeczeństwa w duchu republikańskim, stanowi wyraz „entuzjazmu” pisarza. W XVIII w. pojęcie entuzjazmu było utożsamiane z fanatyzmem politycznym i religijnym, szaleństwem lub emocjonalnością kobiet, a także, w tradycji platońskiej, z szalem poetyckim o boskiej inspiracji. Natomiast dla Staël (Lokke 2006) entuzjazm jest dokładnym przeciwieństwem fanatyzmu – „namiętności wykluczającej, obierającej sobie za obiekt jedną opinię” (Staël 1968: II, 301), posługu-

jącej się idiolektem (przez Staël nazywanej także *l'esprit de parti*; Staël 2000: 143–161). Entuzjizm to dla niej doświadczenie pełni myśli, z pogranicza duchowości i estetyki – oznacza umiejętność obejmowania swoją refleksją ogółu możliwości; jest szczodrością i tolerancją w domenie intelektu, „dlatego, że pokazuje nam wartość i piękno każdej rzeczy” (Staël 1968: II, 306); jest wznoszeniem się na „uniwersalny poziom rozważań” (Staël 1968: II, 305) i „łączy się z uniwersalną harmonią” (Staël 1968: II, 301), kiedy to mówca zwraca się do samej natury ludzkiej, a ta mu odpowiada, gdyż „to, co jest z natury dobre, zdobywa w końcu przemożny wpływ” (Staël 1991: 400; 1968: II, 308). W *Essai sur les fictions* (*Eseju o fikcjach*) z 1795 r. Staël przypisywała geniusz wielkiej jednostki nie tyle sile jej inwencji twórczej, co zdolności bycia łącznikiem między ideami, odkrywcą źródeł porozumienia uprzednio istniejących i wydobywania ich na światło dzienne (Staël 1838: 133) – genialna jednostka pełni zatem rolę czynnika jednoczącego i emancypującego społeczeństwo, a nawet cały rodzaj ludzki (nie działa w imię *własnego* doskonalenia się, a na rzecz doskonalenia się rodzaju ludzkiego [Staël 1991: 59]).

Pisarz przepełniony świadomością moralną wywiera wpływ poprzez niezależne słowo, przede wszystkim na uczucia słuchacza, pobudzając jego odwagę i cnotę. Od pisarza do odbiorcy i z powrotem przepływa energia życiowa – rozumiana jako intensywność, siła, wyzwolenie, walka z poczuciem beznadziei i pesymizmem – który to transfer energii stanowi cel moralny i filozoficzny literatury. Ów cel moralny jest sprzeczny z chęcią moralizatorstwa, a cel filozoficzny z konwencją powieści z tezą. Motywacja ma niejako „wydobywać się” z utworu literackiego, a nie stanowić jego punkt wyjścia (Staël 1838: 144–145). Efekt moralny powstaje w procesie identyfikacji odbiorcy z myślą lub uczuciem pisarza, gdzie wzruszenie działa na rzecz odstąpienia odbiorcy od wrażenia swojej jednostkowości i osamotnienia.

Entuzjizm, którym charakteryzuje się ten filozoficzny język, jest ekspresją do pewnego stopnia zeświecczonej świadomości nieskończoności, „pozytywnego i kreatywnego” poczucia braku jakichkolwiek granic wewnątrz jednostki (Staël 1968: II, 238). Pisarza, który jest przepełniony entuzjazmem, cechuje jednakże wewnętrzny spokój, pełnia kontroli nad własnymi władzami umysłowymi i pewna filozoficzna obojętność, ponieważ nie szuka aprobaty i potwierdzenia w drugim człowieku – jest wyzbyty *personnalité*⁶ (częste słowo u Staël – zawsze jednoznacznie negatywne, oznaczające egocentryzm [Staël 2000: 211]). Entuzjizm jest uczuciem jedności i harmonii zdolności twórczych i po-

⁶ Z fr. dosłownie „osobowość”.

znawczych człowieka, w tym rozumu, uczucia i wyobraźni (Staël 1991: 381), jest więc esencją zdrowia psychicznego i szczęścia tak jednostki, jak i narodu, którym daje siłę moralną, tj. wsparcie i spokój w cierpieniu, bez popadania w pułapkę antyludzkiego, zimnego stoicyzmu. Inspiruje do przekraczania własnych możliwości i poświęcania siebie w imię zlaicyzowanej idei miłosierdzia („Wszystko, co sprawia, że poświęcamy własny dobrobyt lub własne życie, jest niemal zawsze entuzjazmem” [Staël 1968: II, 301]), działającej na rzecz wolności i interesu powszechnego; to współodczuwanie jest spoiwem w społeczeństwie niezależnych jednostek. Za sprawą entuzjazmu mówca łączy się z tym, co jest ponad nim, czyli innymi słowy – wyzbywa się postawy egocentrycznej, na której wspiera się ustrój despotyczny i z której Staël wywodzi terror. Ową zdolność do wyzbycia się interesu osobistego mają, mówi Staël, poza filozofami i poetami także kobiety: mężczyźni żyją przede wszystkim dla siebie, a kobiety, dzięki charakteryzującemu ich egzystencję poświęceniu, przede wszystkim dla innych, co „nadaje duszy stałe uczucie wzniosłości” (Staël 1968: I, 65).

Pisarz jest jednakże podatny na przeciwności losu i historii, której biegu sam nie może zmienić. Bywa skazany na samotność, ponieważ jedynie zbiorowość może sprowokować nadejście momentu dziejowego sprzyjającego jego myśli: „Genialny człowiek może zapuścić się na nieznaną ścieżkę jedynie na kilka kroków, ale by utorować wielkie drogi, konieczny jest wspólny wysiłek wieków i narodów” (Staël 1991: 246; 1968: II, 308). Źródłem entuzjazmu republikańskiego, czyli filozoficznego continuum uczucia i rozumu, jest odkrycie świadomości i życia wewnętrznego, które to doświadczenie, właściwe nowoczesnej wrażliwości, jest odczuwane jako kryzys (Lotterie 2004: 21). Zatem melancholia – rozumiana jako „poczucie pustki egzystencji”, „zmęczenie życiem”, „medytacja nad śmiercią” i „cierpienie duchowe” (Staël 1991: 203), a także znużenie ograniczeniami ludzkiej egzystencji – wywołuje pragnienie przekroczenia własnej natury i szukania prawdy poza horyzontem możliwości człowieka (Bénichou 1985: 232–233). Melancholia pisarza jest ambiwalentna – z jednej strony zbliża go do wspólnoty poprzez swój wymiar filozoficzny, z drugiej izoluje go jako jednostkę o wybitnej wrażliwości: „Najwybitniejsze dzieła człowieka rodzą się z bolesnego odczucia braku w obrębie własnego losu” (Staël 1991: 83, 208).

Warunkiem koniecznym do zainspirowania języka i literatury przepełnionych entuzjazmem w rozumieniu Staël są wolne instytucje społeczne. Jednocześnie jedynie swoboda myśli pisarza i ekspresji słowa w przestrzeni publicznej oraz swoboda intelektualna odbiorcy mogą stworzyć środowisko, w którym dane będzie narodzić się prawdzie mającej

moc angażowania umysłów, prawdzie moralnej odpowiadającej wspólnotocie uczuć mówcy i odbiorców, czyli „jednemu z pierwszych instrumentów władzy w wolnym rządzie” (Staël 1991: 390). Lud wolny od jarzma despotyzmu powinien przyłączyć się w sposób konieczny do prawdy filozoficznej, której nośnikiem jest uczucie, ponieważ wolny umysł nie może błędzić w ocenie świadectwa słowa; słowa, które w sposób nieomylny dowodzi cech jednostki z większą pewnością niż jej czyny (Staël 1991: 389). Człowiek odciska na swych słowach własne piętno, tj. prawdę, która poświadcza o mówcy niezależnie od niego samego. Słowo, jakie pozostawia obojętnym, świadczy więc, że pisarz jest złym „moralistą”, czyli złym znawcą natury człowieka – filozofem (Staël 1991: 387). Z tego względu rozumowanie otwarcie lekceważące prawdę filozoficzną – czyli to, którym posługiwali się twórcy terroru – mogło poruszyć tłum jedynie wzbudzeniem u słuchacza strachu przed śmiercią, jako że ignorowało perswazyjną siłę prawdy. Źródłem ich opinii były pewne idee moralne, zdeprawowane fałszywym rozumowaniem i dyktowane interesem partykularnym, które zachowywały pozory surowości intelektualnej. W efekcie podstawowe pojęcia moralne pozbawiono treści, podając w wątpliwość i zużywając sens słów. Natomiast mówca w wolnym społeczeństwie będzie posługiwał się językiem idącym na przekór wulgarności wyobrażeń i ekspresji, językiem cechującym się powagą i stylistycznym pięknem, jako że dla Staël styl utworu „nie jest prostą formą”, „jest jak charakter człowieka, zmienia całą jego istotę” (Staël 1991: 381). Dobro jest zatem również mądre i piękne, a entuzjazm niesie za sobą zarówno piękną formę i idealny smak – jako że sam jest „umiłowaniem piękna” – ale też egzaltację moralności, gdyż „wszelkim źródłem entuzjazmu jest prawda moralna” (Staël 1991: 411). Literatura w pełni filozoficzna stanie się adwokatem niewinności i demaskatorem zbrodni, a także gwarantem i nośnikiem wolności oraz oświecenia publicznego; ale by się narodzić, wymaga również wolnych instytucji i zaufania: nie rozwinięte się w atmosferze kpiny, ironii i paraliżującego strachu przed śmiesznością, charakteryzujących „wrogie entuzjazmowi” społeczeństwo *ancien régime*’u (Staël 1991: 305), jak również w atmosferze zniechęcenia, pogardy wobec zaangażowania i braku przekonania ideowego, którą Staël diagnozowała na przełomie wieków (Staël 1968: II, 306–308).

Wnioski

Na przykładzie powyższej analizy konceptu pisarza i jego filozoficznego znaczenia w społeczeństwie republikańskim w myśli Germaine de Staël można dostrzec, sygnalizowane przez Stéphanie Genand, zmie-

rzanie teorii politycznej Staël w stronę refleksji antropologicznej (Genand 2015). Rozważa ona związki polityki z twórczością literacką i życiem moralnym jednostek i wspólnot, ponieważ zakłada, że reżim polityczny wszechstronnie angażuje całość natury, duszy i działalności człowieka. W państwie republikańskim duch ludzki, nieograniczany w swym rozwoju przez zewnętrzne siły polityczne, koniecznie dąży do prawdy i uwzniośla się w kontakcie z nią. To dzięki wolności instytucji społecznych literatura otrzymuje podmiotowość polityczną, ponieważ jest w stanie kształtować postawę moralną człowieka, w głębokim rozumieniu filozoficzną. Staël interesuje się namiętnościami wyzwalanymi przez instytucje systemu politycznego zarówno w sferze prywatnej, jak i w życiu publicznym. Przedstawiony przez nią projekt odnowy języka, ducha ludzkiego i więzi międzyludzkich zasadza się na kontakcie ze słowem będącym nośnikiem „entuzjazmu”, namiętności definiującej cel twórczości pisarskiej w wolnym państwie.

Bibliografia

- Balayé S. 1979, *Madame de Staël. Lumières et liberté*, Paryż.
- Bénichou P. 1985, *Le sacre de l'écrivain 1750–1830. Essai sur l'avènement d'un pouvoir spirituel laïque dans la France moderne*, Paryż.
- Benoît J. 1988, *Temps historique et temps artistique durant la Révolution* [w:] *Les images de la Révolution française*, red. M. Vovelle, Paryż.
- Claiborne Isbell J. 1996, *Le contrat social selon Benjamin Constant et Mme de Staël, ou la liberté a-t-elle un sexe?*, „Cahiers de l'Association internationale des études françaises”, nr 48.
- Delon M. 1988, *L'idée d'énergie au tournant des Lumières 1770–1820*, Paryż.
- Delon M. 1989, *Sade, Retif de la Bretonne et les formes du roman pendant la Révolution française: Actes du 3e colloque international des Paralittératures de Chaudfontaine*, Liège.
- Didier B. 1989, *Écrire la Révolution (1789–1799)*, Paryż.
- Genand S. 2015, *La femme eunuque: Germaine de Staël et la pensée négative du despotisme*, „Cahiers staëliens”, nr 65.
- Gengembre G., Goldzink J. 1991, *Introduction* [w:] Staël G. de, *De la littérature*, Paryż.
- Lilti A. 2017, *Germaine de Staël et la célébrité* [w:] *Germaine de Staël et Benjamin Constant. L'esprit de liberté*, red. L. Burnand, S. Genand, C. Seth, Paryż.
- Lokke K. 2006, *L'enthousiasme, l'éternité et les armes du temps chez Madame de Staël*, „Cahiers staëliens”, nr 57.
- Lotterie F. 2000a, *De la littérature comme une chose sérieuse: Chateaubriand, Madame de Staël et Napoléon*, „Bulletin de l'Association Guillaume Budé”, nr 3.
- Lotterie F. 2000b, *L'année 1800 – Perfectibilité, progrès et révolution dans De la littérature de Mme de Staël*, „Romantisme”, nr 108.
- Lotterie F. 2004, *Madame de Staël. La littérature comme « philosophie sensible »*, „Romantisme”, nr 124.

- Lotterie F. 2007, *Un « temps incommensurable » ? La littérature du tournant de siècle face au défi révolutionnaire* [w:] *Les Formes du temps. Rythme, histoire, temporalité*, Strasbourg.
- Staël-Holstein G. de (1795) 1820, *Réflexions sur la paix intérieure* [w:] *Œuvres complètes*, Paryż.
- Staël-Holstein G. de (1795) 1838, *Essai sur les fictions* [w:] *Oeuvres de madame la baronne de Staël-Holstein*, I, Paryż.
- Staël-Holstein G. de (1798) 2000, *De l'influence des passions sur le bonheur des individus et des nations*, Paryż.
- Staël-Holstein G. de (1800) 1991, *De la littérature considérée dans ses rapports avec les institutions sociales*, Paryż.
- Staël-Holstein G. de (1813) 1968, *De l'Allemagne*, t. I–II, Paryż.
- Staël-Holstein G. de (1906) 1979, *Des circonstances actuelles qui peuvent terminer la révolution et des principes qui doivent fonder la république en France*, Paryż–Genewa.
- Tocqueville A. de (1835) 2005, *O demokracji w Ameryce*, tłum. B. Janicka, M. Król, Warszawa.